



Literatura i historia – dzienniki pisarzy

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Słuchowisko](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 9.
- Źródło: Witold Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Kraków 1989, s. 13.
- Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 10–11.
- Źródło: Witold Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Kraków 1989, s. 9, 12–14.
- Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 9–11.
- Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 16–25.

A close-up photograph of a person wearing a bright yellow jacket, sitting and writing in a notebook. The person's hands are visible, holding a black pen. The notebook is open, and the pages are filled with handwritten text. The background is blurred, suggesting an outdoor setting. A semi-transparent black box with white text is overlaid on the middle of the image.

Literatura i historia – dzienniki pisarzy

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Czego dowiadujemy się z pamiętników i dzienników pisarzy? Dzięki takim utworom możemy nie tylko wnikać głębiej w świat autorów, sięgając do sfery ich prywatnego życia, lecz także lepiej poznać otaczającą ich rzeczywistość. Jedno z polskich dzieł tego gatunku stanowią *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska, które ukazują obyczajowość i zwyczaje sarmackie, jak również przybliżają czytelnikowi mentalność szlachcica-sarmaty. Forma pamiętnika miała swą kontynuację w późniejszych epokach, zwłaszcza w romantyzmie (np. *Pamiętniki Soplisy* Henryka Rzewuskiego). W tym okresie popularnością cieszy się dziennik osobisty (intymny). Jest on zazwyczaj prowadzonym na bieżąco przez pisarza zapisem refleksji, przemyśleń, odczuć i wrażeń, dotyczących zarówno wydarzeń, w których autor uczestniczy, jak i tych, które rozgrywają się wokół niego. W dzienniku takim mieszczą się także zwykle zapiski na temat lektur, prac twórczych, życia towarzyskiego pisarza itp. W polskiej literaturze najbardziej znany przykład tego rodzaju twórczości znajdujemy dopiero w epoce Młodej Polski – to dzienniki młodego Stefana Żeromskiego – choć i wiek XX nie poskąpił polskiej kulturze licznych i ważnych dzienników osobistych pisarzy.

Twoje cele

- Omówisz charakterystyczne cechy gatunkowe dziennika osobistego.
- Wymienisz najważniejsze dzienniki polskich pisarzy XX w.
- Przeanalizujesz fragmenty *Dziennika 1954* Leopolda Tyrmanda i *Dziennika* Witolda Gombrowicza.
- Porównasz analizowane fragmenty dzienników.

Przeczytaj

Forma gatunkowa dziennika. Słynne dzienniki polskich pisarzy

Dziennik to forma z pogranicza beletrystyki i dokumentu. Ze względu na cechy językowe przypomina esej, list, reportaż, felieton, natomiast biorąc pod uwagę tematykę i treści, zawiera elementy charakterystyczne dla tekstów dokumentarnych. Dziennik przedstawia więc rzeczywistość z subiektywnej perspektywy pisarza, ale zawsze odnosi się do obiektywnych, autentycznych wydarzeń, które są przetwarzane w jego odbiorze świata. Zawiera chronologiczny, zwykle (choć nie zawsze) codzienny zapis wydarzeń oraz przeżyć autora.



Źródło: Piqsels, domena publiczna.

[Dziennik osobisty \(intymny\)](#) pisarza jest formą [autobiografii](#) – opisu jego własnego życia. Zwykle posiada szeroki zakres i tematyczny, i stosowanych stylów. Zawiera opis refleksji, przeżyć, odczuć, sytuacji, w których autor uczestniczył, lub lektur, które przeczytał. Czasem mieści także pomysły na teksty, ich zarysy, a nawet niemal gotowe utwory literackie. Dzienniki osobiste pisarzy w różny sposób wyrażają odczucia autorów – od bardzo szczerych i intymnych wypowiedzi po autokreacyjne i literackie

przedstawienia samych siebie. Są więc bogatym źródłem wiedzy o życiu i twórczości artystów oraz historii, której świadkami byli ci właśnie pisarze.

Do znanych polskich dzienników pisarzy XX w. należą:

- *Dzienniki* Zofii Nałkowskiej – wydane w 6 tomach, obejmują lata 1899-1954,
- *Dzienniki* Jarosława Iwaszkiewicza – opublikowane pośmiertnie w 3 tomach, zawierają zapiski z lat 1911-1980,
- *Dzienniki* Marii Dąbrowskiej – wydane w całości w 13 tomach, powstałe w latach 1914-1965,
- *Dzienniki* Witolda Gombrowicza – wydane w 3 tomach, obejmują lata 1953-1969,
- *Dziennik* Jana Lechonia – wydany w 3 tomach, zawiera zapisy z lat 1967-1973,
- *Dziennik pisany nocą* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego – wydany w 5 tomach, pisany w latach 1971-1992,
- *Z dnia na dzień. Dziennik literacki 1972-1979* Jerzego Andrzejewskiego – wydany pośmiertnie w dwu tomach,
- *Dzienniki* Stefana Kisielewskiego – obejmują lata 1968-1980,
- *Dziennik* Krzysztofa Mętraka – wydany w dwu tomach, obejmuje lata 1969-1983.

***Dziennik 1953-1956* Witolda Gombrowicza**

Dziennik Witolda Gombrowicza, przebywającego na emigracji od 1939 r., to jeden ze słynniejszych utworów tego rodzaju w polskiej literaturze. Jest przykładem dzieła przypominającego bardziej esej niż diariusz (codzienny opis wydarzeń) – zapisem rozmyślań i refleksji pisarza na tematy literackie, filozoficzne, społeczne, polityczne. Tekst zawiera duży ładunek autokreacji. Szczególnym tematem tego dzieła jest polskość

i zmaganie się z nią z perspektywy polskiego emigranta i intelektualisty, zakorzenionego w rodzimej kulturze, który sprzeciwia się jednak romantycznym mitom narodowym, pielęgnowanym przez środowiska polonijne.

” Witold Gombrowicz

Dziennik 1953-1956

Poniedziałek

Ja.

Wtorek

Ja.

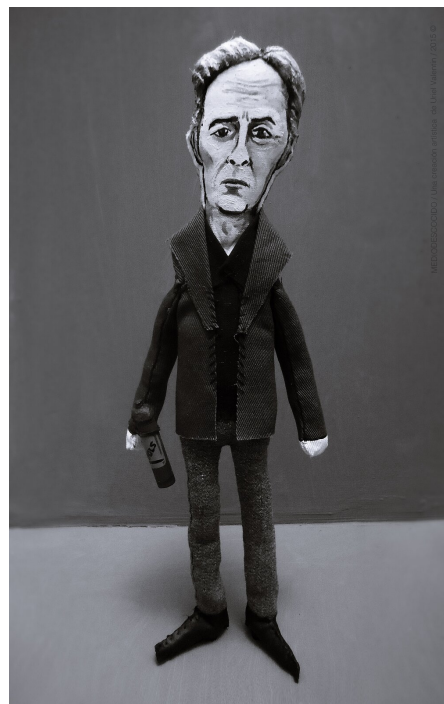
Środa

Ja.

Czwartek

Ja. [...]

Kiedyś zdarzyło mi się uczestniczyć w jednym z tych zebrań [emigracyjnych] poświęconych wzajemnemu polskiemu krzepieniu się i dodawaniu ducha... gdzie, odśpiewawszy Rotę i odtańczywszy krakowiaka, przystąpiono do wysłuchiwania mówcy, który wysławiał naród albowiem „wydaliśmy Szopena”, albowiem „mamy Curie-Skłodowską” i Wawel, oraz Słowackiego, Mickiewicza i, poza tym, byliśmy przedmurzem chrześcijaństwa a konstytucja Trzeciego Maja była bardzo postępową... Tłumaczył on sobie i zebrany, że jesteśmy wielkim narodem, co może nie wzbudzało już entuzjazmu słuchaczy (którym znany był ten rytuał – brali w tym udział jak w nabożeństwie, od którego nie należy oczekiwać niespodzianek) niemniej jednak było przyjmowane z rodzajem zadowolenia, że stało się zadość patriotycznej powinności. Ale ja odczuwałem ten obrządek jak z piekła rodem, ta msza narodowa stawała mi się czymś szatańsko



Witold Gombrowicz

Źródło: MEDIODESCOCIDO, Flickr, licencja: CC BY 2.0.

sztyderczym i złośliwie groteskowym. Gdyż oni, wywyższając Mickiewicza, poniżali siebie – i takim wychwalaniem Szopena wykazywali to właśnie, że nie dorosli do Szopena – a lubując się własną kulturą, obnażali swój prymitywizm. Geniusze! Do cholery z tymi geniuszami! Miałem ochotę powiedzieć zebrany: – Cóż mnie obchodzi Mickiewicz? Wy jesteście dla mnie ważniejsi od Mickiewicza. I ani ja, ani nikt inny, nie będzie sądził narodu polskiego według Mickiewicza lub Szopena, ale wedle tego co tu, na tej sali, się dzieje i co tu się mówi. Gdybyście nawet byli narodem tak ubogim w wielkość, że największym artystą waszym byłby Tetmajer lub Konopnicka, lecz gdybyście umieli mówić o nich ze swobodą ludzi duchowo wolnych, z umiarem i trzeźwością ludzi dojrzałych, gdyby słowa wasze obejmowały horyzont nie zaścianka, lecz świata... wówczas nawet Tetmajer stałby się wam tytułem do chwały. Ale tak jak rzeczy się mają, Szopen z Mickiewiczem służą wam tylko do uwypuklenia waszej małostkowości – gdyż wy z naiwnością dzieci potrząsacie przed nosem znudzonej zagranicy tymi polonezami po to jedynie, aby wzmocnić nadwątlone poczucie własnej wartości i dodać sobie znaczenia. Jesteście jak biedak, który chwali się, że jego babka miała folwark i bywała w Paryżu. Jesteście ubogimi krewnymi świata, którzy usiłują imponować sobie i innym. Nie to wszakże było najgorsze i najdotkliwsze, najbardziej upokarzające i bolesne. Najstraszniejsze było, iż poświęcano życie, współczesny rozum na rzecz nieboszczyków. Gdyż tę akademię można było określić jako wzajemne otepianie się Polaków w imię Mickiewicza... i żaden z obecnych nie był tak niemądry, jak to zgromadzenie, które stanowili i które ziało kiepskim, pretensjonalnym, fałszywym frazesem. Zgromadzenie zresztą wiedziało o tym, iż jest niemądre – niemądre ponieważ dotyka spraw, których ani myślowo ani uczuciowo nie opanowało – i stąd ten szacunek, ta skwapliwa pokora wobec frazesu,

ten podziw dla Sztuki, ten język umówiony i nauczony, ten brak rzetelności i szczerości. Tu recytowano. Lecz zgromadzenie było nacechowane skrępowaniem, sztucznością i fałszem także dlatego, iż brała w nim udział Polska, a wobec Polski Polak nie umie się zachować, ona go peszy i manieruje – onieśmiela go w tym stopniu, iż nic nie „wychodzi” mu właściwie i wprawia go w stan kurczowy – zanadto chce Jej pomóc, zanadto pragnie Ją wywyższyć. Zauważcie, iż wobec Boga (w kościele) Polacy zachowują się normalnie i poprawnie – wobec Polski tracą się, to coś do czego się jeszcze nie przyzwyczaili.

Źródło: Witold Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Kraków 1989, s. 9, 12–14.

***Dziennik 1954* Leopolda Tyrmanda**

Dziennik ten obejmuje jedynie trzy pierwsze miesiące 1954 r. i nie doczekał się kontynuacji. Jego fragmenty były publikowane w odcinkach w 1974–1978 r. w londyńskich „Wiadomościach”. W całości został wydany w Londynie w 1980 r., w Polsce – z ingerencjami cenzury w 1989 r., a bez ingerencji cenzury – dopiero w 1995 r. Twórca słynnej powieści *Zły*, której pisanie przerwało pracę autora nad dziennikiem, opisuje w nim rzeczywistość epoki stalinowskiej w Polsce. *Dziennik* Tyrmanda jest przykładem utworu będącego w dużej mierze opisem otaczającego pisarza świata – w ten sposób zbliża się do dziennikarskiej relacji o społecznej rzeczywistości, w której przyszło żyć pisarzowi.



Tablica pamiątkowa na kamienicy przy ul. Konopnickiej 6 w Warszawie, gdzie mieszkał Leopold Tyrmand.

Źródło: Adrian Grycuk, dostępny w internecie: Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Dziennik 1954

1 stycznia 1954 roku [...] Dziennik to opukiwanie złożoności szczegółu, tego co drobne. Tak powiedziałby pisarz wrażliwy i subtelny. Zupełnie nie wiem, skąd mi się wzięło to zdanie. Ale wiem, że nikt, kto nie brał się do pisania dziennika, nie może pojąć trudności. Jest to trudność praktyczna. Jak zapisać mikrobiologię dnia? Albo naszą własną psycho-magmę? Jak egzystencja zrasta się w codzienność, niezwykłość naszego istnienia w zwykłość? Ale, że nie sposób bez selekcji – bo w ogóle bez selekcji nikt niczego nie robi, mimo że niektórzy bardzo chcą – więc tekst ulega organizacji. Dziennik przestaje być spowiedzią, poczyną dawać świadectwo. Czemu? I czy o to właśnie chodzi? Częściowo tak, nie łudźmy się. O świadectwo sobie samemu wystawione. Świadectwo z pierwszej ręki. Przez kogoś najlepiej zorientowanego, choć skłonnego do minimalnych i zwalczanych nadużyć. Ale jak tu zwalczać własne odczucie prawdy, krzywdy, sprawiedliwości? Jakże wyplenić upiększenia z parszywych związków człowieka z epoką? Z drugiej strony, chcę sprawdzenia siebie, klasyczne pożądanie wyrzuconych na margines życia. Nie mam talentu kontemplacji ani daru tworzenia dla samego tworzenia. Jak powiedział kilka dni temu Kisiel, noszę w sobie wielką potrzebę i umiejętność dzielenia się z ludźmi tym, co potrafię wyprodukować od razu, wiadomo zaś, co produkuje się od razu. Tak powiedział. To prawda: z powołania jestem dziennikarzem, konstrukcje moje podlegają gwałtom dezaktualizacji. Także nie potrafię pisać inaczej niż dla konkretnego czasu i przestrzeni. Czy dziennik przyniesie ulgę? Systematyczność w miejsce kompozycji? Dzienniki są proustowskie: ich próby zatrzymania cieni na twarzach, godzin uciekającego czasu, wypukłości na doraźnych wspomnieniach, zmuszają do bezinteresowności, której nie ma ani we mnie, ani w mej

zwykłej pracy. Nigdy nie przepadałem za Proustem, ale rozumiem, że można się nim żywić. [...]

Miałem zaproszenia do Klubu Dziennikarzy. Dlaczego mi jeszcze przysyłają, nie wiem. Sylwester u nich to dzisiejsza warszawska ekskluzywność i snobizm: wycofani z placówek dyplomaci, plastycy, literaci, aktorzy, trochę komunistycznych możnowładców prasy i propagandy, potentaci biur oraz bliżej nie sprecyzowani dandysi gospodarki planowej i niedobitki walk klasowych. Elita. (Elita?) Prawdziwa władza i wpływy, czyli partia, rząd i starannie dobrany proletariat [...]. Warszawa jest dla mnie składnicą znajomych: mam ich tu potężny zapas, ze wszystkich środowisk; na takim balu znam chyba połowę zawartości ścian. Tu trzeba być szybkim i twardym, inaczej trudno to przeżyć, riposty muszą być natychmiastowe i na punkt. A ja bez kropli alkoholu, wypruty, konwersacyjnie nieagresywny, niemal łup byle kogo.

Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 9-11.

Słownik

autobiografia

(gr. *autós* + *biós* + *grapho*) – opis życia autora, dokonany z jego perspektywy i jego piórem
dziennik – utwór zapisujący w kolejności chronologicznej wydarzenia z życia autora

dziennik osobisty (intymny)

utwór autobiograficzny, zapisujący przeżycia i refleksje autora, prowadzony z dnia na dzień i na bieżąco, bez dystansu czasowego do opisywanych wydarzeń

pamiętnik

utwór o charakterze dokumentarnym, obejmujący zapis wydarzeń i przeżyć autora, prowadzony z dystansu czasowego, zawierający wspomnienia autora

Słuchowisko

Polecenie 1



Wymień przykłady realiów komunistycznej Warszawy z lat 50. XX w., opisywane przez Tyrmanda w cytowanych w słuchowisku fragmentach jego *Dziennika*.

Polecenie 2

Określ, jaki stosunek do komunistycznej rzeczywistości wyraża autor *Dziennika*.

Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 16–25.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Do epok literackich dopisz po jednym przykładzie pisarza tworzącego w tym czasie dzienniki.

Młoda Polska –

Dwudziestolecie międzywojenne –

II wojna światowa –

Okres powojenny –

Ćwiczenie 4



Ćwiczenie 5



Ćwiczenie 6



Wyjaśnij, w jaki sposób Gombrowicz, w cytowanym fragmencie *Dziennika*, rozumie wielkość narodu.

” Witold Gombrowicz

Dziennik 1953-1956

Gdybyście nawet byli narodem tak ubogim w wielkość, że największym artystą waszym byłby Tetmajer lub Konopnicka, lecz gdybyście umieli mówić o nich ze swobodą ludzi duchowo wolnych, z umiarem i trzeźwością ludzi dojrzałych, gdyby słowa wasze obejmowały horyzont nie zaścianka, lecz świata... wówczas nawet Tetmajer stałby się wam tytułem do chwały.

Źródło: Witold Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Kraków 1989, s. 13.

Ćwiczenie 7



Określ wskazywane przez Tyrmanda trudności, jakie wywołuje pisanie dziennika, interpretując użyte przez pisarza metafory.

” Leopold Tyrmand

Dziennik 1954

Dziennik to opukiwanie złożoności szczegółu, tego co drobne. Tak powiedziałyby pisarz wrażliwy i subtelny. Zupełnie nie wiem, skąd mi się wzięło to zdanie. Ale wiem, że nikt, kto nie brał się do pisania dziennika, nie może pojąć trudności. Jest to trudność praktyczna. Jak zapisać mikrobiologię dnia? Albo naszą własną psycho-magmę? Jak egzystencja zrasta się w codzienność, niezwykłość naszego istnienia w zwykłość? Ale, że nie sposób bez selekcji – bo w ogóle bez selekcji nikt niczego nie robi, mimo że niektórzy bardzo chcą – więc tekst ulega organizacji. Dziennik przestaje być spowiedzią, poczyna dawać świadectwo.

Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 9.

Ćwiczenie 8



Określ, jakie cechy komunistycznej rzeczywistości ukazuje w poniższym fragmencie swego dziennika Leopold Tyrmand.

” Leopold Tyrmand

Dziennik 1954

Sylwester u nich to dzisiejsza warszawska ekskluzywność i snobizm: wycofani z placówek dyplomaci, plastycy, literaci, aktorzy, trochę komunistycznych możnowładców prasy i propagandy, potentaci biur oraz bliżej nie sprecyzowani dandysi gospodarki planowej i niedobitki walk klasowych. Elita. (Elita?) Prawdziwa władza i wpływy, czyli partia, rząd i starannie dobrany proletariat.

Źródło: Leopold Tyrmand, *Dziennik 1954*, Warszawa 2009, s. 10–11.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Literatura i historia – dzienniki pisarzy

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść

poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne:

- Omówisz charakterystyczne cechy gatunkowe dziennika osobistego.
- Wymienisz najważniejsze dzienniki polskich pisarzy XX w.
- Przeanalizujesz fragmenty *Dziennika 1954* Leopolda Tyrmanda i *Dziennika* Witolda Gombrowicza.
- Porównasz analizowane fragmenty dzienników.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- mapa myśli.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel poleca uczniom zastanowienie się nad tym, z czym kojarzą słowo *dziennik*. Prosi o wyszukanie w różnych źródłach informacji na temat literackich dzienników. Informuje również uczniów, aby na lekcję przynieśli materiał ilustracyjny potrzebny do przygotowania mapy myśli.

Faza wprowadzająca:

1. **Mapa myśli.** Nauczyciel zapisuje na tablicy słowo DZIENNIK. Uczniowie na dużym arkuszu papieru tworzą mapę myśli związaną z tym słowem. Umieszczają

na niej synonimy tego słowa, wszystkie skojarzenia, tytuły utworów literackich, ozdabiają materiał. Prezentują wyniki swojej pracy (np. w formie powieszenia planszy na ścianie).

2. Nauczyciel przedstawia cel i temat zajęć. Wspólnie z uczniami ustala kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel na podstawie tekstu w sekcji „Wprowadzenie” i „Przeczytaj” w e-materiale rozmawia z uczniami o słynnych dziennikach pisarzy. Prosi, by przeanalizowali wybrany fragment dziennika i sformułowali spostrzeżenia. Wykonują również ćwiczenie 5 z sekcji „Sprawdź się”.
2. Uczniowie w parach wykonują ćwiczenia 1, 2, 3, 4, 6 i 7 z sekcji „Sprawdź się”. Po upływie wyznaczonego czasu nauczyciel prosi wybranych uczniów o przedstawienie odpowiedzi i weryfikuje ich poprawność.
3. Nauczyciel przechodzi do sekcji „Słuchowisko”. Udostępnia uczniom nagranie. Po wysłuchaniu materiału uczniowie dzielą się na dwie grupy. Jedna wykonuje polecenie 1, druga polecenie 2 z sekcji. Przedstawiciele zespołów prezentują odpowiedzi na forum klasy.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel omawia ewentualne problemy z rozwiązaniem ćwiczeń z sekcji „Sprawdź się”.
2. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji i inicjuje krótką rozmowę na temat kryteriów sukcesu. Zadaje również pytania podsumowujące i prosi wybranych uczniów o odpowiedzi.

Praca domowa:

1. Określ wskazywane przez Tyrmanda trudności, jakie wywołuje pisanie dziennika, interpretując użyte przez pisarza metafory (ćwiczenie 8 z sekcji „Sprawdź się”).

Materiały pomocnicze:

- Wszystkie *Dzienniki* wymienione w sekcji „Przeczytaj”: Nałkowskiej, Iwaszkiewicza, Gombrowicza, Dąbrowskiej, Lechonia, Herlinga-Grudzińskiego, Kisielewskiego, Mętraka.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Słuchowisko”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.